

Droga twórcza Stanisława Nyczaja

Od kilku lat dynamicznie rozwijają się badania literaturoznawcze, mające ogromne znaczenie dla całokształtu badań kulturoznawczych. Dobrym przykładem ich rozwoju jest książka pt. *Portret Literacki Stanisława Nyczaja* autorstwa **Krystyny Cel**, która już wcześniej omówiła częściowo jego dorobek osiągnięty do roku 1999. **Stanisław Nyczaj** to przede wszystkim poeta, eseista, animator kultury i życia literackiego. Jego utwory poetyckie były publikowane też m.in. w przekładach na języki angielski, rosyjski, czeski, bułgarski.

Pierwszą część życia spędził w Opolu, do którego przywędrował w roku 1945 po przesiedleniu z Nowicy k. Kałusza w województwie stanisławowskim, w którym to miejscu urodził się 9 stycznia 1943 roku. Okres opolski to przede wszystkim szkoła: muzyczna, licealna i studia polonistyczne na WSP, ale i fascynacja Teatrem 13 Rzędów Jerzego Grotowskiego. W Opolu i okolicy Nyczaj pracował jako nauczyciel w technikum w Otmęcie k. Krapkowic, następnie w miesięczniku „Opole”, jako sekretarz redakcji „Kwartalnika Nauczyciela Opolskiego”, w Okręgu Ligi Ochrony Przyrody, uwrażliwiony na problemy zagrożenia naturalnego środowiska. W 1970 roku został prezesem Koła Młodych przy Opolskim Oddziale ZLP w dwa lata po wydaniu w LSW debiutanckiego tomiku *Przerwany sen*. Nawiązał twórcze kontakty z takimi wybitnymi pisarzami, jak: Jan Bolesław Ożóg czy Wiesław Myśliwski.

Następnie w roku 1972 przewędrował do Kielc, kontynuując dalej doświadczone inspiracje opolskie, tj. śledząc dokonania funkcjonującego już we Wrocławiu Teatru Laboratorium, co też odbiło się w klimatach jego twórczości poetyckiej, a o czym napisał później m.in. w książce pt. *Taniec z pamięcią. Wokół opolskich lat Jerzego Grotowskiego*. Po przyjeździe do Kielc poeta podejmuje pracę w Dziale Wydawnictw Kielecko-Radomskiej WSI, późniejszej Politechniki Świętokrzyskiej, na której prowadził m.in. zajęcia z wybranych zagadnień kultury współczesnej. Od 1984 pełni funkcję sekretarza nowo powstałego Kieleckiego Oddziału ZLP. Obdarzony pasją działania i talentem organizacyjnym angażuje się w ruch wydawniczy, w latach 80., związany z Ośrodkiem Kultury Literackiej, prowadzi Ogólnopolskie Seminarium Młodych Pisarzy „Cedzyna '86” i „Cedzyna '87”, współorganizuje spotkanie z Allenem Ginsbergiem w kieleckim Domu Środowisk Twórczych, w 1975 roku wydaje drugi tomik *Gry z naturą*, odnoszący się głównie do wyzwań ekologicznych. Tu też powstają jego kolejne tomiki: *Najcichsza odwaga* (1977), *Głos w dyskusji* (1978), *Tęsknota za nadzieją* (1983), *Wiersze dla ciebie* (1990) i *Księga powieści i powiezonek polskich* (1994),

Wiersze wybrane (1994).

W roku 1990 założył w Radomiu Oficynę Wydawniczą STON, która została przekształcona (1994) w radomską OW „STON I” oraz utworzoną w Kielcach rodzinną OW „STON 2”, funkcjonującą do dzisiaj. Zaś w roku 1996 Nyczaj został wybrany prezesem Kieleckiego Oddziału ZLP, natomiast w 1997 otwiera „Świętokrzyski Kwartalnik Literacki”, który redaguje chwili obecnej. W 2007 roku – po spotkaniach autorskich z wybitnymi pisarzami polskimi z cyklu „Tajemnice warsztatu pisarskiego” – wydaje książkę eseistyczną *Metafizyka tworzenia. Na kanwie zwierzeń polskich poetów społecznych*.

Należy zwrócić uwagę również na działalność animatorską kieleckiego autora, z którą kojarzy się jego aktywność wydawnicza. I tak inicjuje doroczną Świętokrzyską Wiosnę Literacką z plenerami literacko-plastycznymi na żeromszczynie, letnie spotkania literacko-artystyczne w Sandomierzu (2005-2008), Staszowie (od 2009...), Świętokrzyskie Jesienie Literackie z poniedziałkowym plenerem w Busku Zdroju (gdzie się niedawno spotkaliśmy), Gale Świętokrzyskie podczas Warszawskich Jesieni Poezji w współpracy z Warszawskim Oddziałem i Zarządem Głównym ZLP, uczestniczy w edycjach Festiwalu Poezji Słowiańskiej, plenerach nadmorskich i w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, utrwalaonych w antologiach (2016-2018), współpracuje z Radiem Kielce, zwołuje twórców z różnych stron kraju do zakopiańskiej „Astorii” na Posiady Literackie „U Szymborskiej”, obecnej w tomie 2. jego serii *Wśród pisarzy. Rozmowy i wspomnienia* (2017).

Świat poetycki Stanisława Nyczaja zostaje w tej książce o nim szeroko omówiony i przedstawiony. K. Cel – biorąc pod uwagę, oprócz wcześniej wymienionych, jeszcze nowsze tomy poety, jak *Płonący wodospad* (2003), *Poezje wybrane (2008)*, Biblioteka Poetów LSW), *Przedajęć pęd Ziemi* (2009), *Arcymiarą* (2014) – pisze m.in. „Głównym tematem twórczości S. Nyczaja jest człowiek i jego egzystencja we współczesnym świecie. Świecie, który on sam stworzył, zmieniał, ulepszał, w który tak często ingerował, przekraczając swoją działalnością granice natury. Teraz świat ten jakby zwraca się przeciwko niemu, a on (choć jego twórca) nie czuje się już bezpieczny. Cywilizacja ma więc dwa oblicza: jedno sprzyjające człowiekowi i drugie wręcz go degradujące, a nawet unicestwiającej. Stąd obawa, jakże wielokrotna w wierszach S. Nyczaja, czy człowiek, który «tylko patrzeć, jak sprostą wszelkim oczekiwaniom», zatrzyma się w porę, czy też w porę dostrzeże grożące mu niebezpieczeństwa” (s. 39-40). Człowiek staje się więc – według poety – uzależniony od tego, co sam stworzył, staje się temu podporządkowany, a więc i tym osaczony. W świecie pełnym zdobyczy techniki zaczyna czuć się obco i stąd samotność, rozgoryczenie i zwątpienie, jakie powracają w poezji Nyczaja, który z wnikliwą uwagą obserwuje od lat naszą kondycję ludzką w świecie.

Niewątpliwie praca ta jest znakomitym dokumentem w obszarze dorobku literackiego i animatorskiego S. Nyczaja. W jego tle

ukazane zostały również ważniejsze wydarzenia historyczne z 50-lecia rozwoju naszej literatury rodzimej, ale i oddźwięku jej dokonania za granicą. Należy ją polecić nie tylko osobom zajmującym się zawodowo rozwojem literatury polskiej ostatniego półwiecza, lecz i aktywnym twórcom, by zobaczyli, jak koło dobrego pisarza rozwija się jego aura artystyczna, i jak ona może wpłynąć na zainteresowania oraz gusty publiczności czytelniczej.

prof. Ignacy S. Fiut

Krystyna Cel, *Portret literacki Stanisława Nyczaja*, Wydanie drugie poszerzone, Oficyna Wydawnicza „STON 2”, Kielce 2018, s. 196.



Oddech w zgiełku świata

*Gubi się wiara
złotego rogu już nie ma
nieużyteczny Dekalog
jak drzewi z wyrwanymi zawiasami,
zniknął szacunek dla słowa.*

Tak **Paweł Kuszczynski** zdiagnozował rzeczywistość w wierszu „Światło Jana Ignacego Paderewskiego” w tomie poezji „Pora słowa”. Równie pesymistycznie brzmi fragment utworu zamykającego książkę: *W szczelinie między wrzaskiem / a milczeniem / coraz mniej miejsca na słowo*.

Przywrócić wartość słowu, nadać mu znaczenie i sens – to cel przyświecający poecie. Słowo, tak obecnie wypierane przez obrazy, skrótowe esemesy i memy, leży u podstaw naszej cywilizacji („Na początku było słowo”). To oczywistość, lecz wielu o niej zapomina, zaprzęgając słowo do ekshibicyjnych rojeń, językowych wygibasów w nowoczesnych wierszach i politycznego mamienia. „Język staje się brzydki i nieścisły dlatego, że głupio myślimy, ale z kolei niechlujstwo języka sprzyja głupiemu myśleniu. Skoro myślenie psuje język, to język może psuć myślenie” – zacytowałam Orwella, zmarłego w 1950 roku. Od tego czasu proces degradacji słowa nasilił się jeszcze bardziej. To boli człowieka zatroskanego losem słowa i świata. Takim człowiekiem jest **Paweł Kuszczynski**: *Ból wieździe mnie do poezji (...)* / *Tak trudno o sens*.

Gdzie odnaleźć sens istnienia? Jak nie pogubić się we wrzasku tego świata? Odpowiedź znajdujemy w pięknym wierszu „Łąka”: *Na tej łące, po której biegnie tęsknota / za pełnym latem, / zatrzymało mnie zdumienie. / I odtąd fiolekt zimowitów, / zanurzony w trawie żegnającej jesień / sprawił, że otworzyłem w podziwieniu oczy. / Przyroda to światło.”*

(Dokończenie na stronie 18)